

SŁOWO

Wilno, Piątek 9-go stycznia 1925

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228, otwarta od 9 do 3. Tel. drukarni 262.

PRENUMERATA miesięczna z dostarczeniem do domu oraz z przesyłką pocztową 3 złote, zagranicą 6 złotych. Konto czekowe w Poczcie Kasa Oszczędnościowej Nr 80.259
Cena pojedynczego N-ru 15 groszy.

OBNA OGŁOSZEŃ. Wiersz milimetrowy jednoszpaltowy na str. 2-jej i 3-jej 30 gr., za tekstem 10 groszy.—Kronika reklamowa lub nadesłano 40 gr. Matrymójajne 20 gr. W N-rach świątecznych i na prowności 25 proc. drożej.

W świetle cyfr.

I.

Kwestja wydatków miasta Wilna w zakresie jego gospodarki samorządowej należy do kwestyj wciąż aktualnych i bolących. Fakt, że wydatki miejskie mogą być obecnie pokrywane przez dochody miejskie — ma znaczenie bodaj że drugorzędne.

Na pierwszym planie zainteresowania publicznego winien się znajdować gospodarstwo publicznego charakteru wydatków miejskich. Świadczy on o rzeczy tak zasadniczej jak o tem czy miasto, i w jaki sposób wypełnia swe obowiązki i zadania. Wewnętrzne ustosunkowanie się wydatków miejskich w obrębie budżetów — t. zn. rodzaj ich, oraz podział na poszczególne resorty — jest właściwym miernikiem gospodarczej działalności władz miejskich.

By dać ów miernik — będe się posługiwali cyframi zamknętych rachunkowych miast z lat 1913, 1922, 1923 oraz budżetem na rok 1924. Pomienione źródła udostępniają wewnętrzną analizę. By zaś dać całość bardziej ścisłą — będe się również opierał na cyfrach gospodarki m. Poznania, która to gospodarka słusznie może być uważana za wzorową na terenie Polski. Prawie identyczne cyfry ludności miast Wilna i Poznania (około 190,000 w r. 1924 — sierpniu) ułatwią porównania.

W r. 1913 m. Wilno miało bardzo ograniczony zakres działania, a to w myśl polityki i ustawodawstwa rosyjskiego. Ogólna cyfra wydatków miejskich wynosiła kwotę rubli, odpowiadającą sumie około 4.650.000 franków złotych.

W tej bardzo skromnej kwocie zawierało się 16,9 proc. wydatków, poruczonych przez państwo; 19,4 proc. wynosiły amortyzacje pożyczek na inwestycje miejskie; około 11 proc. wydatkówano na utrzymanie zakładów i przedsiębiorstw miejskich; 11,7 proc. kosztowało utrzymanie zarządu ogólnego miasta; 9,5 proc. wydano na porządek miejski; 6,8 proc. wyniosły wydatki resortu zdrowia; oświata i opieka społeczna kosztowały kolejno: 4,8 proc. i 2,6 proc.; wreszcie na utrzymanie miejskiego majątku nieruchomego wydano 2,5 proc.

Jak więc widzimy, po potrąceniu sumy wydatków, poruczonych przez państwo — na samodzielną gospodarkę miejską pozostawała śmiesznie mała kwota rubli, odpowiadająca sumie franków złotych = około 3.000.000. Jednakże, jakżeśmy wspomnieli — kwestja wysokości wydatków miejskich nie była zależna od organów samorządu miejskiego. Odpowiedzialność za nią spada w głównej mierze na ustawodawstwo rosyjskie. Natomiast gospodarzy charakter sam wydatkowanych był zależnym od

władz miejskich — i tu mamy ustosunkowanie się cyfr dość pomyślnie. Oto wydatki inwestycyjne miasta stanowiły 25,7 proc. ogólnej sumy wydatków miejskich w r. 1913; utrzymanie personelu osobowego agend miejskich kosztowało 22,7 proc. pomienionej sumy; wydatki rzeczowe na utrzymanie urzędów miejskich stanowiły 31,70 proc. owej sumy.

Powyższe cyfry świadczą przede wszystkim o działalności miasta w zakresie budowania zakładów użyteczności publicznej (stacja elektryczna, wodociągi, kanalizacja) tak niezbędnych dla zacofanego Wilna. Wydatki personalne są bardzo umiarkowane, tak samo jak wydatki rzeczowe na utrzymanie agend miejskich, które to agendy funkcjonowały dobrze.

Wojna oczywiście wywołała przewrót jak w cyfrach ogólnych, tak i w gospodarstwie ukształtowaniu się wydatków miejskich.

Przedewszystkiem należy zauważyć, że działalność miejska w myśl ustawodawstwa polskiego winna była znacznie zwiększyć swój zakres.

Mimo tego miasto nie było w stanie wykonać nowych zadań, a to ze względu na swój kryzys finansowy. Jednakże w zakresie dawnej działalności zaszyły poważne zmiany wewnętrzne. Jeśli wziąć za podstawę rok 1922 — jako typowo powojenny — to wydatki miejskie w poszczególnych resortach ułożą się jak następuje: Zarząd ogólny = 12,3 proc., sekcja zdrowia 23 proc., oświata = 8,4 proc., opieka społeczna = 2,6 proc., porządek = 6,2 proc., przedsiębiorstwa i zakłady miejskie = 48,5 proc., nieruchomości miejskie = 3,80 proc.

Jak więc widzimy — niezmiernie zdawałoby się wzrosnąć działalność miejska w dwóch resortach: w resorcie przedsiębiorstw i zakładów miejskich, oraz w sekcji zdrowia. (Uwaga: w tem miejscu należy podkreślić, że obydwa wyżej wymienione resorty zatrudniają stosunkowo największe ilości personelu miejskiego). W rzeczywistości sprawa przedstawiała się jak następuje: W roku 1913 miasto siłą faktów przejęło po instytucjach rosyjskich wszystkie zakłady lecznicze znajdujące się w mieście. Z drugiej strony wzrost popytu na energję elektryczną i.. wzrost strat energii, skutkiem wadliwego stanu sieci przewodników (straty około 40 proc. całości produkowanej energii) — spowodowały zwiększenie wydatków miasta w resorcie zakładów i przedsiębiorstw miejskich. Mimo tego cyfry franków złotych, wydatkowanych w wymienionych resortach nie dosięgły parę roku 1913. Powodem tego zjawiska było ogromne zmniejszenie się ogólnej sumy wydatków miejskich w r. 1922. Wynosiła ta kwota ilość marek polsk., odpowiadającą 1.730.000 franków złotych, a więc 8 razy mniej, niż w r. 1913.

Wobec powyższego jasnym jest, że miasto nie mogło w tym czasie sprostać wymaganiom nowego ustawodawstwa — i z wielkim trudem zaspakajale najniezbędniejsze potrzeby w zakresie agend, prowadzonych przed wojną. Gospodarka miejską kierowały t. zw. „brutalne fakty”. One to zmusiły miasto do przejęcia szpitali w r. 1915, one też, jak zobaczymy, wpłynęły na gospodarstwo ukształtowanie się wydatków miasta w r. 1922.

Gospodarstwo ukształtowanie się wydatków miejskich w r. 1922 przedstawiało się jak następuje: Wydatki inwestycyjne wynosiły 2,9 proc., wydatki na utrzymanie personelu miejskiego stanowiły 50,8 proc., zaś wydatki rzeczowe na utrzymanie agend miejskich równe były 46,3 proc. ogóln. sumy wydatków miejskich w roku 1922.

Można więc stwierdzić niezwykle niemyślnie ukształtowanie się wydatków

miejskich z punktu widzenia gospodarczego. Miasto zamiast odbudowywać i rozbudowywać swe zniszczone urzędnice — zadowalniało się jedynie ich funkcjonowaniem — częstokroć bardzo wadliwym z racji stanu owych urzędów.

Co się tyczy personelu, to ten nie tylko się nie zmniejszył w stosunku do ilości personelu w r. 1913, lecz wzrósł, i to znacznie. A o tem pomówimy w następnym artykule.

T. Nagurski.

Za Kordonem.

(Od naszego korespondenta z pogranicza).

Pogróżki partji komunistycznej Białorusi Zachodniej.

W ostatnim numerze mińskiej „Zwizdy” czytamy:

„W związku z oświadczeniem wice-premjera Thugutta o zakończeniu tajnej (?) narady ziemian, rząd polski zamierza wprowadzić na Kresach Wschodnich zbiorową odpowiedzialność chłopów za napady.

Centralny komitet partji komunistycznej Białorusi Zachodniej oświadczył z tego powodu, że jeżeli rząd polski pozwoli sobie (posmieje!) urzeczywistnić to postanowienie i zacząć mordować chłopów, paląc ich majątkowość, to cała partja komunistyczna jak jeden mąż zmuszona będzie wystąpić w obronie chłopów. Wtedy za wszystkie bestjałstwa polcji zbiorową odpowiedzialność (krugowuju otwietstwieństwo) poniosą ziemianie, polscy księża, urzędnicy. Wszyscy oni niezależnie od osobistych cech charakteru będą odpowiadać za zabitych i spalonych białoruskich chłopów.”

Dni białoruskie.

W szkole wojskowej imienia Cika zostały wprowadzone t. zw. „dni białoruskie” poświęcone nauce języka białoruskiego. Kierownictwo szkoły wprowadzając „dni białoruskie” do programu szkoły wyszło z założenia, że język białoruski ma szerokie zastosowanie w życiu oddzielnem i wobec tego koniecznym jest aby uczniowie szkoły umieli się nim posługiwać.

Jednocześnie przystąpiono do tłumaczenia podręczników szkolnych na język białoruski.

Czasopiema ścienne.

W celu prowadzenia jaknajszerszestronna propagandy komunistycznej bolszewicy wydają t. zw. czasopiema ścienne. Są to plakaty, które rozlepiane są na rogach domów na wsi i w miasteczkach. Do szeregu wychodzących już tego rodzaju wydawnictw przybywa z dniem 14 b. m. jeszcze jedno p. t. „Notatki Sielkora”.

Pismo to będzie codziennym dodatkiem do wydawnictwa „Zwizda”.

Walki z komunistami.

Nienawiść chłopów do przedstawicieli władzy sowieckiej i wszystkiego co z komunizmem jest związane wylewa się w dwóch kierunkach. W jednym — jako czynna walka z bronią w ręku grup partyzanckich, i w drugim — polegającym na podpalaniu urzędów sowieckich, domów ich zauszników, składów i t. d.

Niema prawie dnia, aby w którym z okęgów nie było starcia lub pożaru. Szoce- gólnie groźna sytuacja dla bolszewików wytworzyła się w okręgu Mohylowskim. Centralne władze sowieckie skierowały tam specjalne oddziały G. P. U. i milicji, które mają za zadanie uspokojenie mas drogą stosowania bezwzględnych środków. Zarządzenia te jednakże nie odnoszą żadnego skutku i miast uspokojenia ruch partyzancki chłopów staje coraz silniejszy i zwarty. Dowodzą tego fakty: w ostatnich dniach grudnia dokonano tam kilka napadów na wiejskie urzędy sowieckie, między innymi na wieś Anaryczl, Czauskiego rejonu, gdzie rozegrała się kilkugodzinna walka.

W rezultacie kilkanaście domów spalono, urząd sowiecki zdemolowano. Wszyscy zaś urzędnicy sowieccy i korespondenci wiejsi ratowali się ucieczką.

SEJM I RZĄD.

Sprawa zażół w Gdańsku.

WARSZAWA. 8. I. (Tel. wł. Słowa). Sprawa ostatnich zażół w Gdańsku ma wejść na porządek dzienny politycznego komitetu Rady ministrów dopiero w sobotę 10 stycznia.

Wykonanie ustaw językowych.

WARSZAWA. 8. I. (Tel. wł. Słowa). Minister Thugutt w najbliższym czasie wniosie na Radę ministrów szereg poprawek do rozporządzeń wykonawczych do ustaw językowych. „Przegląd Wieczorny” pisze, że rozporządzenia te, jak wykazały krytyczne uwagi prasy i życie, pozostawiają wiele do życzenia. Poprawki te dotyczą przede wszystkim szkolnictwa. Prócz tego skasowane będzie prawidło, że w języku białoruskim będzie mógł się zwracać do władz jedynie Białorusin.

Pozegnanie prof. Kętrzyńskiego.

WARSZAWA. 8. I. (Tel. wł. Słowa). Dziś wieczorem odbył się w hotelu Europejskim pożegnalny obiad dla prof. Kętrzyńskiego, który wyjeżdża do Moskwy w charakterze posła polskiego przy prezesie WCIKA SSSR. W obiedzie wzięli udział min. Skrzyński, bolszewicki poseł Wojkow i cały szereg osób ze świata dyplomatycznego.

Objazd min. Ratajskiego.

WARSZAWA. 8. I. (Tel. wł. Słowa). Dziś rano min. Ratajski w towarzystwie p. Jaszczolda, dyr. dep. bezp., wyjechał samochodem do Brześcia Litewskiego, skąd uda się na dalszy objazd inspekcyjny województw Poleskiego i Wołyńskiego.

Preliminarz budżetowy na r. 1925.

WARSZAWA. 8. I. (Tel. wł. Słowa). W poniedziałek 12 b. m. rozpoczną się obrady sejmowej komisji budżetowej nad projektem preliminarza na rok 1925.

Komisja sejmowa.

WARSZAWA. 8. I. (tel. wł. Słowa). Pierwsze poświęteczne posiedzenie sejmowej komisji spraw zagranicznych odbędzie się 23 b. m., po powrocie min. Skrzyńskiego z Helsingforsu. Inne komisje rozpoczną obrady w poniedziałek 12-go b. m.

Minister rezerwy.

WARSZAWA. 8. I. (tel. wł. Słowa). Wicepremier Thugutt w dniu wczorajszym objął urządowanie w ministerstwie ochrony pracy w zastępstwie Sokala, który wyjechał do Genewy.

Gdańsk.

GDANSK. 8. I. (Pat). Energiczna nota komisarza generalnego Strassburgera, wystosowana do senatu gdańskiego z powodu obrazu godia Rzeczypospolitej, oraz zniszczenia polskich skrzynek pocztowych, wywarła jak się zdaje pewien skutek, albowiem cała prasa gdańska, która wczoraj jeszcze w ostry sposób podniecała ludność do „kscosów, dziś potępiła gwalt. Z drugiej jednak strony chwyciła się wszelkich pozorów celem usprawiedliwienia stanowiska gdańskiego w sprawie poczty polskiej, powołując się przytem na istniejące orzeczenie Wysokiego Komisarza Ligi Narodów z grudnia 1922 roku i usiłując wykazać, że Polska nie ma prawa do utrzymywania w Gdańsku własnego urzędu pocztowego. Jedynie organ socjal-demokratyczny „Danzięger Volkstimme” potępiając w ostrych słowach dotychczasową nacjonalistyczną politykę gdańską — stwierdza wyraźnie, że Polska na podstawie traktatu wersalskiego ma prawo urzędzenia w Gdańsku swego urzędu pocztowego.

GDANSK. 8. I. (PAT). Senat gdański zwołał na jutro posiedzenie swego plenum

TEATR POLSKI. (Lubiń).

D Z I S

„P o b u r z y”

szuka W. de Bondy.

Początek o g. 8-jej wiecz.

W niedzielę o g. 4-jej pp. przedstawienie dla młodzieży po cenach najniższych

„Grube ryby”

komedia Bałuckiego.

TEATR WIELKI. (W. Pohulanka).

D Z I S w piątek

Widowisko baletowe

z udziałem Heleny Bekoffi.

Początek o godz. 8-jej wiecz.

JUTRO w sobotę po raz 25-ty i ostatni

Hrabina Marica

operetka Kalmana

z W. KAWECKA

Początek o godz. 8-jej wiecz.

Z Rosji sowieckiej.

„Sowieszczanja” rozpoczęły się.

W ubiegły poniedziałek 5-go b. m. otwarte zostały przy prezydium Cika S. S. R. obrady „sowieszczanja” o budowie sowieckiej. Sowieszczanje, inaczej narada, odbywa się pod hasłem: „Bezparyjni robotnicy i chłopcy do roboty w Sowietach”. W naradzie biorą udział przedstawiciele Cika, Wcika i ludowych komisariatów.

Zasadniczym zadaniem narady jest opracowanie zarządzeń zmierzających do naprawy działalności Sowietów, oraz całego najniższego sowieckiego aparatu administracyjnego na wsi i w mieście.

Na otwarciu „sowieszczanja” wygłosił mowę wszechrosyjski starosta Kalinin, który między innymi podkreślił konieczność „znalezienia takich form władzy sowieckiej, któreby objęły całą masę włościańską i żeby te masy uczestniczyły w decydowaniu nasuwanych przez bieg życia zagadnień.

Dlatego koniecznym jest wciągnięcie jaknajwiększych mas bezpartyjnych do Sowietów. W ten bowiem sposób będą mogły się one przekonać, że rządy sprawują netylko komunisty.

Mowa Kalinina i sam fakt powrotu do sowieszczanji świadczy, jak chwalebna i niebezpieczna jest praca komunistów na wsi, wśród mas włościańskich. Wewnętrzna polityka partii komunistycznej i Sowietów robi radykalny zwrot. Przyczyną tego zwrotu kryją się w tym, co dotychczas bolszewicy usiłowali ukryć: w nieopanowaniu 100 milionowej przeszło masy włościańskiej, która bynajmniej nie poddaje się biernie zakusom komunistycznym, a natomiast wytrwale stawia opór.

Demonstracyj urządzać nie należy!

Wydział propagandy i agitacji centralnego komitetu wykonawczego partii komunistycznej ogłosił wezwanie w związku z zbliżającą się rocznicą śmierci Lenina.

W wezwaniu tym między innymi C. K. zaznacza, że w czasie uroczystości żałobnych pierwszej rocznicy śmierci Iljicza „demonstracyj urządzać nie należy”, zaleca się natomiast jaczekom partyjnym oraz komsomolskim zorganizowanie zebrań robotniczych i chłopskich dla przedyskutowania zasadniczych zagadnień leninizmu. Pożądanym również jest, aby z dniem rocznicy związane było otwarcie jaknajwiększej ilości klubów, czytelni, bibliotek, ogrodów dziecięcych, żłobków, kąpek Lenina i t. p.

Centralny komitet partii korzysta jeszcze raz z okazji, aby przy uroczystościach pierwszej rocznicy śmierci Lenina przeprowadzić dyskusje nad zasadami leninizmu i zadać tem ostateczny cios trockizmowi. Względem na konieczność przeprowadzenia kampanji przeciwko herezji partyjnej skłonił C. K. do zaznaczenia, że tak ulubione „demonstracje są zbyteczne”.

S. S. R. a Anglja.

Czytelnicy w wywiadzie udzielonym przedstawicielowi „Rosty” w sprawie stosunków anglo-sowieckich, oświadczył między innymi, że „rząd konserwatywny uznał swoją niesłuszność co do twierdzenia o autentyczności „listu Zinowjewa”, ponieważ dla każdego bezstronnego obserwatora fakt odmowy zwołania sądu arbitrażowego w celu wykrycia prawdy mówi sam za siebie. Ostatnia nota Chamberlaina potwierdza, że rząd Wielkiej Brytanji obawia się wznowienia tej kwestji. Jeżeli chodzi o stosunki anglo-sowieckie, w chwili obecnej należy zaznaczyć, że Anglja jest teraz wszędzie inicjatorem wrogiej polityki przeciwko związkowi Sowietów. Posiadamy najzupełniej autentyczne wiadomości, że wszelkie fałszywe informacje o Rosji biorą swe źródło w Anglii. Kiedy w Angorze

Z muzyki.

Dając przegląd ruchu muzycznego w okresie ostatnich paru tygodni, trzeba zwrócić uwagę najpierw na wieczór szkolny uczniów i uczenie Konserwatorium Muzycznego, który się odbył przed wakacjami świątecznymi na zakończenie tercjału pierwszego, ze względu na znaczenie, jakie ma w muzykalnym społeczeństwie tak ważna instytucja, za rozwojem której śledząc już od szeregu lat można stwierdzić jej stały wzrost w każdym kierunku. Może najbardziej pocieszającym jest ciągle zwiększanie się klasy instrumentowej dętych, wobec coraz większego zapotrzebowania dobrych artystów orkiestrowych, których nie posiada kraj nasz w ilości wystarczającej, dla coraz więcej się rozwijającej ilości zespołów orkiestrowych, mogących zadowolić wymagania tak niepospolicie wygórowane i wolać jeszcze wzrastające. Miałem sposobność bliżej się przyrzeć trudnościom znalezienia odpowiednich wykonawców podczas kompletowania orkiestry, w początkach Filharmonji Warszawskiej, kiedy dia obśady rozmaitych partji odpowiedzialnych na instrumenty dęte, zupełnie niemożliwym było ipaczej sprostać zadaniu, jak przez angażowanie, za drogie pieniądze, licznych cudzoziemców; tem wyżej oceniam wpływ korzystny, jaki można oczekiwać, gdy zdoła Konserwatorium wykształcić zastęp wykwalifikowanych muzyków, mając w zespole nauczycielskim tak wytrawne siły, jak pp. Kalinowski, Klimaszewski, Nolle i kapm. Reszke.

kolportowane są pogłoski o zerwaniu stosunków pomiędzy S. S. R. i Francją, a w Paryżu szerzone są wiadomości o zerwaniu stosunków pomiędzy S. S. R. i Turcją—to w obu wypadkach pogłoski te inspirowane są przez rząd Chamberlaina.

Powracając do sprawy „listu Zinowjewa” Czytelnicy podkreślił, że wobec stanowiska Anglii słuszność twierdzeń sowieckich o „fałszykacze” została dowiedziona i nie może być brane pod uwagę twierdzenie premiera angielskiego, że rząd brytyjski otrzymał pismo powyższe z 3 czy czterech źródeł, bowiem Anglja posiada nie czterech prowokatorów ale całe ich setki.

„Czystka” na Syberji.

„Czystka” czyli inaczej filtracja funkcjonariuszy sowieckich na Syberji w celu usunięcia z ich szeregów elementów niepożądanych została w ostatnich dniach grudnia ubiegłego roku ukończona. Z ogólnego

Czytelnicy wczorajszego „Słowa” zauważyli zapewne, że wiadomości o zajściach w Gdańsku—najważniejszym dalszym wypadku politycznym, zamieszczane były jedynie w rubryce naszego własnego telefonu—natomiast urządowa agencja nie nadesłała w tej sprawie ani słowa.

Natomiast we wczorajszych gazetach warszawskich znalazło się dużo materiału Pata o Gdańsku. Dyrekcja Pata sądził więc wiadomości, że Wilno nie interesuje się tą kwestją. Spieszymy więc jej donieść, że jest w błądzie.

Wogóle nasza agencja urzędowa prowadzi swą pracę dość swobodnie. Donosi np. o wywiadach, w których jakaś zagraniczna znakomitość powiedziała patowemu korespondentowi tylko tak sensacyjnych słów kilka: „przyjdź pan za tydzień”. Od pół roku donosi z Paryża, że de Rivera jutro pada się do dymisji. Wreszcie wczoraj otrzymaliśmy taki telegram:

„PARYŻ. 8.I (Pat). Ze źródeł włoskich donoszą, że Achmet-Bej Żogu utworzył gabinet oraz zwołał dawne zgromadzenie narodowe na 15 stycznia”.

Na podstawie „informacji skądinąd zasiągniętych” możemy czytelników naszych objaśnić, że tym razem „źródła włoskie” donoszą o sprawie albańskiej.

TELEGRAMY.

Centrolew w Niemczech.

BERLIN, 8.I. (Pat). Kanclerz Marx udał się wczoraj wieczorem do prezydenta republiki, aby zdać mu sprawę z wczorajszego przebiegu rokowań w kwestji utworzenia gabinetu. Pisma donoszą, że w rezultacie wczorajszych rozmów z prezydentem Ebbertem kanclerz utworzył tymczasowy gabinet opierający się na centrum i demokraty, oraz mający poparcie socjaldemokratów. „Nie jest wykluczonem, że w gabinecie wezmą również udział przedstawiciele partji gospodarczej i bawarskiej partji ludowej. W oczekiwaniu, że partja ludowców zmieni swą ostateczną decyzję ustąpienia z rządu, kanclerz objąłby narazie tekę spraw zagranicznych.

Obrady sprzymierzonych ministrów finansów.

PARYŻ, 8.I. (PAT). Toczące się obecnie w Paryżu obrady konferencji ministrów finansów państw sprzymierzonych skupiają uwagę zarówno prasy, jak i kół politycznych. Jak się dowiaduje „Petit Parisien”, kanclerz skarbu Churchill nie podnosi zasadniczego sprzeciwu co do memorjału Clementela przesłanego rządowi Stanów Zjednoczonych. Memorjał ten, zdaniem Churchilla, może służyć za podstawę do dyskusji. Obaj ministrowie są zdania, iż przedwczesne jest zwoływanie konferencji w sprawie długów.

Nieuniknioną jest przewaga muzyki fortepianowej w programach wieczorów szkolnych, jednak muzyka skrzypcowa i śpiew dostatecznie się przyczyniali do pożądanego urozmaicenia wrażeń. Dziwnem jest zjawiskiem całkowity brak zainteresowania u nas dla tak pięknego i potrzebnego instrumentu, jakim jest — wiolonczela. Ani jednego sola wiolonczelowego nie było oddawna na wieczorach w Konserwatorium, co się tłumaczy zupełnym brakiem dostatecznie zaawansowanych uczniów.

Wobec niemożliwości omówienia całego programu, trzeba poprzestać na zanotowaniu numerów najwybitniejszych, pod względem zauważonych postępów, szczególnie u wykonawców, których się nie poraż pierwszy słyszał. Bardzo było interesującym stwierdzeniem dalszy rozwój uzdolnienia muzycznego wykonawcy sonaty „patetycznej” Beethovena (kl. prof. Ranuszewiczowej); szkoda tylko, że nie zawsze paury były z całą dokładnością wytrzymywane i niedostatecznie zwrócono uwagę na jakość tonu. Prawie wyłącznie posługiwanie się czynną pracą mięśni, bez dostatecznego wyzyskania ciężaru swobodnej ręki, stale dostrzegane w klasie p. Ranuszewiczowej, w znacznej mierze sprawia twardość uderzenia i nieprzyjemny stuk w forte. Z uczenie p. Z. Dąbrawskiej szczególnie do brze się spisała wykonawczyni „Lutina” Griega. Zupełnie dobrze było odegrane „Prejudjum” Mendelssohna (kl. p. Pawłowiczowej). Wykonanie sonaty (C-dur) Beethovena i Etjudy Moszkowskiego wykazało solidne podstawy nauki p. Tymfińskiej.

nej ilości 40 tysięcy usunięto 4783 funkcjonariuszy. Większości usuniętych wytoczono sprawy o łapownictwo, nadużycia władzy lub kontrrewolucyjność.

Burza śnieżna na Kaukazie trwa.

Zamieć śnieżna na Kaukazie trwa w dalszym ciągu. Komunikację kolejową, która przed kilkoma dniami udało się w kilku miejscach uruchomić, przerwano zupełnie. Jednocześnie z zamiecią panują niebywałe mrozy.

W Tyflisie termometr wskazywał w ubiegłą niedzielę 16° niżej zera, wieczorem zaś 17°. Głębokość śniegu dochodzi do kilku sążni. Wskutek mrozów u chłopów pomarziło było i nierogacizna. Zapasy kartofli i jarzyp zginęły całkowicie.

W Katedetji panują również mrozy; ostatnio temperatura wynosiła 10° niżej zera.

Ameryka omawiać będzie tę sprawę w odrębnych rokowaniach z każdym rządem zainteresowanym. Anglja pod tym względem kierować się będzie zasadami, wyrażonemi w nocie Balfura z dnia 1 sierpnia 1922 r. Francja jednakże dążyć będzie do tego, aby propozycja angielska przedstawiona była w takiej formie, jak ją ujmuje nota Curzona 11 sierpnia 1923 r.

Szereg dzienników łączy sprawę długów oraz kwestję załatwienia sporu angielsko-amerykańskiego z otworem Anglii przez Amerykę kredytu złotowego na cele przywrócenia paritetu funta sterlingów i dolara.

Sowiety wypierają się Radicza.

MOSKWA, 8.I. (PAT). Rosta donosi: Sekretariat międzynarodówki komunistycznej ogłasza oświadczenie, że rzekomy układ między chorwacką republikańską partją chłopską, a międzynarodówka jest fałszykatem.

Uspokojenie we Włoszech.

Opozycja przed Canosą.

RZYM, 8, I. (Pat). Do chwili obecnej nie wyjaśniło się jeszcze, czy opozycja powróci do parlamentu. Dziś w południe komitet opozycji odbędzie zebranie dla zdecydowania tej kwestji oraz dla ustalenia tekstu manifestu do narodu. Wśród opozycji część maksymalistów zmienia dotychczasowe stanowisko i jest obecnie za powrotem opozycji do parlamentu, a to w tym celu, aby wobec obecnego skrópowania prasy, wykorzystać dla agitacji trybunę parlamentarną. Uważają oni, że wobec nowego rządu oraz wobec nowej jego polityki należy sformułować zarzuty opozycji parlamentarnej. Jeszcze na dzisiejszym posiedzeniu komitet opozycji ma ostatecznie ustalić stanowisko opozycji.

Decyzja w sprawie nowych wyborów.

RZYM, 8, I. (Pat). Dzisiejsza Tribuna donosi, że gabinet powziął decyzję w sprawie ordynacji wyborczej oraz terminu nowych wyborów, przy czym dziennik przewiduje, że nowa ustawa wyborcza może być przyjęta przez Izbę Deputowanych i Senat jeszcze w styczniu, a więc, zdaniem dziennika, zgodnie z przepisem konstytucji, w 45 dni po ogłoszeniu uchwalonej ustawy wyborczej mogłyby się odbyć wybory, czyli nie w maju, a już w połowie kwietnia.

Schanzer powraca do Ligi.

RZYM, 8, I. (Pat). Przedstawicielem Włoch w Lidze Narodów na miejsce Salandry ma być Schanzer albo Scialoja.

DOKTOR

R. Szabad-Gawrońska

choroby dziecięce, POWRÓCIŁA. W. Puhulanka, 14 m. 10. Wejście z ul. Słowańskiego (Kaukaska). Przyjęcia od 4-5. Telef. 898.

Teatr Wielki (W. Puhulanka).

Dziś w piątek

ostatni występ znakomitej tancerki Heleny BEKEFFI

primabaleriny oper Warszawskiej i b. Moskiewskiej.

W PROGRAMIE: Taniec hiszpański — Bizeta, Taniec ukraiński — Pugni'ego, Taniec tatarski — Eskalejnikowa, „Metteiot” — Minkusa. Z udziałem zespołu baletowego pod kier. J. Czaplińskiego.

CYRK

Ludwisarska 4.

Muzyczny komicy światowej sławy

Z POWODU OGROMNEGO POWODZENIA

BIM-BOM pozostają jeszcze tylko na

2 — ostatnie wieczory — 2

i wystąpią W SOBOTĘ 10-go i NIEDZIELĘ 11-go stycznia

— przy asystie różnych artystów. — Początek 8 wiecz.

Uwaga! BIM-BOM (pp. M. i N. Staniewscy) wprowadzili w zachwyty Wileńską Publicz. Uwaga! noś swoją najnowszą kreskę oraz nowymi dotąd niewidzianymi instrumentami, które przywieźli z zagranicy.

Cztery osoby z wyższego kursu fortepianu, będącego pod artystycznym kierunkiem prof. Kiment-Jacynowej, przedstawiły się bardzo korzystnie, wykazując netylko ładny rozwój techniki, lecz wiałościwo, wkraczające już w sferę artyzmu, niepozabawionego poletu i subtelności, lub brawury, zależnie od usposobienia indywidualnego wykonawcy.

Duży postęp wykazał, od występów zeszłorocznych, uczeń p. Ledóchowskiej, grający koncert skrzypcowy Spohra. Jeszcze większą niespodzianką sprawił wykonaniem, nad wiek swój dojrzałym, Ballade et Polonaise Vieuxtempa malec (kl. p. Ledóchowskiej), który powinien się stać bardzo wybitnym skrzypkiem, o ile nie przestanie pracować nad rozwinięciem swego tak obiecującego talentu. Jak zwykle, najwięcej przemawiał do upodobania słuchaczy śpiew, jako rodzaj muzyki najprzystępniejszej, który, nie wykazując talentów wyjątkowych, bardzo dobrze był przedstawiony przez klasy pp. Święciokiej, Kozubowskiej i prof. Ludwiga. O ile można teraz wywnioskować, wykonawczyni arjl z op. „Sprzedana narzeczona” Smetany—zdaje się — posiada najwznieściejszy materjał głosowy z pomiędzy osób, które występowały na tym wieczorze.

Wręcz niewybaczalnie hałaśliwe zachowywanie się publiczności w znacznej mierze było powodem małych niepowodzeń i zawodu pamięci niektórych wykonawców, samym już występem dostatecznie podnerwowanych i zasługujących na większą względność.

Koncert urządzony 3-go stycznia w sali Śniadeckich bardzo się dodatnio wyróżniał z pomiędzy wieczorów t. zw. dobroczynnych swą wartością artystyczną, skutkiem doboru — częściowo znanych już tutaj i cenionych — sił artystycznych. Wykonaniem sinnej sonaty fortepianowej Griega zdobyła sobie p. Klecka szczerą i zastużony pokłask za trafne ujęcie i pełne wery wyodegranie tego pięknego utworu. Jako bardzo pewna akompanjatorka do śpiewu, wywiązała się p. Klecka ze swego zadania ze zwyżką sobie umiejętnością, chwilami tylko trochę za głośno, jak na warunki akustyczne tej sali. Wiązanka pieśni Griega, ponownie wykazała p. Święcioka netylko wielką umiejętność władania bardzo ładnym głosem, lecz pełne wyrazu i subtelności artystycznej wykonanie. Sliczny głos, znakomicie opanowany, wyborne frazowanie i niezwykła muzykalność dawno już dowiodły, że p. Hendrychówna jest artystką pierwszorzędną, która w pieśniach Brahmsa, Rob. Schumanna i H. Wolfa zdów zdobyła zwykle sobie duże powodzenie. Obie śpiewaczki zakończyły program, z wielkim animuszem i zgodnością odśpiewanym i bisowanym, ładnym duetem z op. „Giocanda” Pouchielli'ego.

Jako dość u nas rzadkie zjawisko (niestety), wielkie zainteresowanie wzbudzało Trio na fortepian, skrzypce i wiolonczelę Gadego. Należy z wielkim uznaniem przyjąć wykonanie pp. K. Jastrzębskiego (fortepian), W. Szmidta (skrzypce) i Z. Stępińskiego (wiolonczela), stojące na

KRONIKA

PIATEK 9 Dnia Marcejan Jutro Jana Dobr.

Wsch. sl. g. 7 m. 37 Zach. sl. g. 15 m. 58

WILENSKA.

(k) Reorganizacja Komendy Policji Państwowej. Ministerjum spraw wewnętrznych wydało zarządzenie według którego urzędy pod nazwą „Okręgowe Komendy Policji Państwowej” znosi się. Natomiast na czele policji państwowej na terenie województwa stoi komendant wojewódzki, podległy w zakresie zaopatrzenia, wyszkolenia, uzbrojenia, dyscypliny i kontroli służbowej głównemu komendantowi policji państwowej.

(k) Zmiana ustawy o związkach i stowarzyszeniach. Ministerjum spraw wewnętrznych wydało rozporządzenie, zmieniające niektóre postanowienia o pracowniczych związkach, a mianowicie postanowienia, dotyczące zrzeszania się pracowników państwowych.

(k) Wykazy młodocianych pracowników. Minist. Pracy i Opieki Społecznej wydało zarządzenie, według którego zakłady pracy, zatrudniające młodocianych, obowiązane są prowadzić wykazy młodocianych w książce sznurowej, zawierającej 50 foto. Do osznurowania i przyłożenia pieczęci lakowej wykaz winien być przedstawiony inspektorowi pracy właściwego obwodu. Spis młodocianych winien zawierać, oprócz imienia, nazwiska, adresu, daty i miejsca urodzenia, oznaczenie początku i końca pracy, przerw w pracy i rodzaj pracy.

(k) Egzamin w gimnazjum białoruskim. Jak się dowiadujemy egzamin maturalny w gimnazjum białoruskim z polonistyki i matematyki odbywać się winny w języku polskim, inne zaś w języku białoruskim.

(k) Kontrola nad wyższymi uczelniami. Ministerjum Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wydało zarządzenie, iż na mocy ust. z dn. 15 lipca 1920 r. kontrola rządowa w zakresie administracji uczelni wyższych należy do M. R. i O. P. bądą to w drodze przewencyjnej, bądź następczej, celem wyjaśnienia czy czynności gospodarcze i finansowe władz akademickich, oraz podległych tym władzom kierowników instytutów i zakładów naukowych oraz zarządów majątków i przedsiębiorstw uczelni wyższych były lub są wykonywane celowo pod względem gospodarczym i z należytą oszczędnością.

(R) Wykaz działalności referatu administracyjno-karnego za m. grudzień 1924 r. Ogółem wpłynęło spraw 1714. Według poszczególnych wykroczeń: lichwa i spekulacja 85; ustawa przeciwalkoholowa — 232, zarządzenia sanitarne 298, przepisy ruchu kolejowego — 480, przepisy meldunkowe — 80, sanitarno obyczajowe — 15, przekroczenie nielegalne granicy — 10, nielegalny pobyt — 1, opóźniona rejestracja przybyłych z poza granic państwa — 24, prze-

kroczenie przepisów dla właścicieli domów — 834, przekroczenie przepisów dotyczących psów — 89, nielegalnego posiadania broni — 4, przepisów asenizacyjnych — 5, rowerowych 8, niepodlegających kompetencji referatu administracyjno-karnego — 101. Komisja przeciwalkoholowa rozpatrzyła 318 spraw na trzech posiedzeniach. Stan liczebny więźniów — 47.

(R) W sprawie wykroczeń przeciw ustawie antyalkoholowej. Delegat Rządu wysłał okólnik do Komisarzy Rządu, w którym przypomina, że po dwukrotnym wykroczeniu przeciwko ustawie antyalkoholowej posiadających koncesje takowe będą im cofnięte. Restauracje odpowiedzialne są nie tylko za podaną przez nie wódkę ale i za przyniesioną przez spożywcę w czasie zakazany.

(k) Opłaty stemplowe i sądowe. We wszelkich sprawach związanych z preraehowaniem należności prywatno-prawnych i publiczno-prawnych, których tytuły powstały przed dniem 28 kwietnia 1924 r. bez względu na to, czy te należności w chwili powstania tytułu były wyrażone lub płatne w markach polskich, czy też w rublach carskich, koronach austro-węgierskich, lub markach niemieckich, a stały się płatnymi w markach polskich dopiero na skutek przepisów, które wprowadziły markę polską, jako prawny środek płatniczy, będą stosowane w przedmiocie opłat stemplowych i sądowych ogólne przepisy z poniższymi zmianami.

1) Za preraehowanie należności w rozumieniu niniejszego rozporządzenia uważać należy nie tylko przewartościowanie należności, ale także łączące się z tem udzielenie zwłoki lub innych ulg w spłacie. 2) Rozporządzenie nie ma zastosowania do spraw związanych z preraehowaniem komornego według ustawy z dnia 11 kwietnia 1924 r. o ochronie lokatorów.

(k) Podatek przemysłowy za II półrocze 1924 r. W ciągu stycznia 1925 r. muszą przedsiębiorstwa I i II kategorii handlowej oraz przemysłowej I do V-tej przemysłowej, oraz wykonujący wolne zawody złożyć zeznania w obrocie za II półrocze 1924 r. do władz podatkowej I instancji. Spółki z ogr. poręką i akcyjne składają je do Izby Skarbowej.

Niezłożenie zeznań wyklucza od prawa odwołania przeciw niestusznemu wymiarowi podatku przemysłowego.

(k) Wstrzymanie egzekucji podatku dochodowego. Według ostatniego rozporządzenia Ministerjum Skarbu zezwala się w wypadkach na uwzględnienie zasługujących, wrznie wniesienia odwołania od podatku dochodowego, na wstrzymanie egzekucji najdalej do dnia 31 marca r. b.

(k) Danina leśna. Wszyscy właściciele lasów, którzy wpłacili daninę leśną w naturze, zgodnie z ustawą mają prawo do cięcia pięcioletniego statku. O ile w roku ubiegłym nie skorzystali z tego prawa, to mogą je wykorzystać w roku 1925 i 1926.

(k) Zmiana niektórych stawek pocztowych. Według ostatniego rozporządzenia zmienione zostały niektóre postanowienia w rozporządzeniu z dn. 15 kwietnia r. z. Obecnie rozporządzenie ustanawia, że najwyższa kwota podanej wartości przy listach wartościowych wynosi 10 000 złotych, przy paczkach 1.000 zł. Zmienione zostały według tego rozporządzenia stawki pobierane tytułem należności asekuracyjnych za listy wartościowe. Ponadto nowe rozporządzenie przewiduje zmianę niektórych stawek od paczek i listów wjazd.

(k) Język urzędowy w obrocie pocztowym. Według ost. rozporządzenia adresy wszelkich przesyłek pocztowych i telegramów w obrocie wewnętrznym muszą być wyspianiane w języku państwowym alfabe-

tem łacińskim. Nazwa miejscowości musi być podana w ustalonym brzmieniu urzędowym alfabetem łacińskim. Dopuszcza się język ruski i białoruski, z użyciem cyrylicy — jednakże nazwa miejscowości musi być podana w ustalonym brzmieniu urzędowym. W treści telegramów dopuszcza się używania w charakterze języka otwartego wszystkich języków europejskich, oraz języków łacińskiego, hebrajskiego i japońskiego, przy zastosowaniu alfabetu łacińskiego.

(k) Wznowienie kursów pocztowo-telegraficznych. Wileńska Dyrekcja poczt i telegrafów wystąpiła do władz wyższych z prośbą o wznowienie zawieszonych kursów dla praktykantów pocztowo-telegraficznych.

(k) Monety srebrne. Niezależnie od bitych obecnie dla Polski srebrnych monet 2-złotowych, w mennicach francuskiej, angielskiej i amerykańskiej, w ciągu roku bieżącego znajdują się w obiegu srebrne monety wartości 1 złotego i 5 złotych. Monety 1-złotowe spodziewane są w przyszłym miesiącu, natomiast 5-złotówki wpłyną do obiegu po dostatecznym nasyceniu rynku pieniężnego srebrnymi monetami 2-złotowymi.

(k) Banknoty 10 cto złotych. Bank Polski podaje do wiadomości, że w dniu 12 stycznia 1925 roku zostaną puszczone w obieg bilet 10-złotowe drugiej emisji.

(k) Zamknięcie rzeźni. Wobec nadużyć przy wplacaniu podatków przez wojskowych dostawców bydła bitego, przeznaczanego dla wojska, a sprzedawanego pokryjomu dla osób cywilnych zostały zamknięte czasowo, do przeprowadzenia śledztwa, rzeźnie w Nowo-Wilejce i Budstawiu (pow. Duniłowicki), przyczem dostawca wojskowy z Budstawiu został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej za uchylenie się od podatku procentowego.

(k) Nowe rzeźnie. Do urzędu Delegata Rządu wpłynęły plany do zatwierdzenia na budowę nowych rzeźni w Dzieńwiszyskach, Dokszycach i Nowo-Wilejce.

(k) Wojskowa rzeźnia. Wobec wielkiej odległości od kolei i miast większych i po przeprowadzeniu kalkulacji cen, która wykazała iż mięso byłoby bitemo na miejscu będzie znacznie tańsze, dowództwo baonu Ochrony Pogranicza w Prozorokach, zwróciło się do urzędu Delegata Rządu z prośbą o zezwolenie na budowę rzeźni, celem bicia bydła specjalnie dla swych potrzeb, przytem opowiaduje się dostosować do wszystkich przepisów lekarsko-weterynaryjnych i podatkowych.

(z) Z Magistratu. Wyznaczone na 7-go b. m. posiedzenie komisji sztuki i oświaty nie odbyło się z powodu nieprzbycia wszystkich członków. Na posiedzeniu tem miało być rozpatrywane podanie dyrekcji teatrów wileńskich o udzieleniu subydjum w formie przyjęcia na koszt miasta świadczeń gospodarczych, t. j. wody, światła, kanalizacji, asenizacji i opsu oraz zwolnienia od wszystkich podatków.

(k) Spekulant rybni. Referat do walki z lichwą i spekulacją wszczął sprawę karną za nieposiadanie cennika i sprzedaż ryby bez posiadania patentu na handel detaliczny przeciw następującym hurtownikom: 1) Edelmanowi Szmulowi (Sofjanna 8), 2) Agrestowi (Sofjanna 4) i 3) Zusmanowi Riwind (Sofjanna 8).

(k) Sprostowanie. Zarząd Wileńskiego Banku Ziemskiego nadsyła nam sprostowanie z omyłek, które się znalazły we wzmiacnie o gwarancjach państwowych dla Wileńskiego Banku Ziemskiego, zamieszczonej w Nr. 4 z dnia 6 stycznia.

Omyłki te są następujące: 1) Wileński Bank Ziemski otrzymał gwarancje państwowe do wysokości 4.000.000 dolarów Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, a nie 4.000.000 złotych, 2) Plan amortyzacyjny określony został na lat 16^{1/2}, a nie na 188.

(k) Dorożkarstwo wybrki. Taksa dorożkarska i konkurencja autobusów zrobiły swoje. Dorożkarz wileński spotniał. Raczy taksy przestrzegać; bywa, że i za „złotowców“ powiezie dobrze po za strefę normalnego kursu.

Ale. Ale daje się zauważyć coraz częstsze wśród dorożkarzy wileńskich łacie chamskie poczynanie sobie z pasażerami. Ton grubiański, a nawet ordynarne wymyślenia świadczą nader ujemnie o poziomie tej, tak ważnej, służby publicznej.

Para na razie zacytujemy przykładów. Oto dorożkarz Nr. 302 wiezie pasażera z placu Katedralnego do teatru na Pohulanke około południa. Dostaje złoty. Targuje się a wreszcie, biorąc pieniądze wygraża... batem obiecując (dosłownie) dać po plecach. Drugi na zakręcie z Malej Pohulanke w ulicę Teatralną przewraca dorożkę z trzema pasażerami, którym na cisy głos... wymyśla „od ostatnich“. Był to dorożkarz Nr. 330, nawiasem mówiąc „zdrowo wypiswszy“.

Należałoby takich nieokrzesanych zawiadzków nie karać—lecz pozbawiać prawa wykonywania służby dorożkarskiej.

(k) O język polski na plakatach. Para dni temu odbyło się na Ludwisarskiej zebranie tutejszej Organizacji Sjonistycznej. Przemawiał poseł dr. Wygodzki. Wszystko to w porządku. Nieporządek i nienormalność zaczyna się od chwili kiedy w plakatach zapowiadających tę polityczną ucztę duchową podpisywał ktoś z organizatorów zebrania od ręki, że poseł dr. Wygodzki przemawiać będzie na temat (cytuujemy dosłownie): „walka na byt i prawo“.

Co to ma znaczyć? Oznaczać ma prze-

dewszystkiem nieprzebaczalne lekceważenie języka polskiego na plakatach.

Kto ma obowiązek pilnowania tekstów na ulicznych plakatach—niech raczy mieć oczy szerzej otwarte.

(k) Nowy zarząd Chorągwi Wileńskiej Związku Hallerczyków. Na ostatnim walnem zebraniu członków Chorągwi Wileńskiej związku Hallerczyków został obrany nowy zarząd na rok 1925 w osobach: generała brygady Osikowskiego jako prezesa, pana Mariana Wojewódzkiego wiceprezesa, pana Dominika Piotrowskiego — sekretarza, pana Stanisława Galickiego — jako zastępcy sekretarza, pana Mikołaja Narbutowicza — skarbnika, pana Zebrowskiego Kazimierza — zastępcy skarbnika; p. Stewicz Jerzy — członek zarządu i pan Kazimierz Protasewicz jako kierownik drużyn błękitnych. Na zastępców członków zarządu zostali powołani: pp. inżynier S. Seczykowski, Witold Szejnbowski i pani Helena Siewiczowa.

(k) Podziękowanie weteranów. Zarząd Stowarzyszenia Weteranów Kresowych powstań narodowych 1831, 1848 i 1863 r. w Wilnie niniejszem przesyła zespołowi Sędziów, Prokuratury i Notariatu w Wilnie serdeczne „Bóg zapłać“ za 200 złot., zebranych 1 stycznia w zamian wzyt Noworocnych i wplaconych do kasy weteranów przez prokuratora p. W. Holownię.

(k) Podziękowanie. Zarząd Narodowej Organizacji Kobiet w Wilnie składa niniejszem gorące podziękowanie za łaskawy współudział w świetnym koncercie d. 3 stycznia, paniom: Hendrychówna, Klekiet, Sumorokowej, Święcickiej oraz panom: K. Jastrzębskiemu, L. Stępińskiemu i W. Samitowi. Panie urządzające koncert otrzymały uznanie od publiczności, która wypełniła salę. Czysty dochód z koncertu wyniósł 450 złotych, na cele pracy dla biednych dziewcząt.

Z SĄDU.

(k) Echa katastrofy pancerk. W pierwszych dniach lutego rozpocznie się rozprawa w sądzie wojskowym przy ul. Subocz niektórych osób z personelu rozbitej pancerk pod Olkienikami.

W dniu 20 grudnia 1924 r. sprawa ta była rozpatrywana jednak została odłożona, celem uzupełnienia materiału dochodzeniowego.

NOWOSCI WYDAWNICZE

(k) Jednodniówka 5 p. Legionów. Wyszła z druku jednodniówka 5 pułku p. Legionów. Wydana w Warszawie, w drukarni „Polski Zbrojny“ śliczne ilustracje, piękny papier. Szata zewnętrzna bez zarzutu.

Zaczyna się jednodniówka od aforyzmu marsz. Józefa Piłsudskiego pod którego dowództwem, tylko coraz bardziej hierarchicznie oddalonym, pozostał b-ty p. p. legionów przez cały czas swych bojów.

A piękne to boje, szaczytne, prawdziwe! Oficerów poległych w walkach z Rosjanami 22, w walkach pod Lwowem—5, w wojnie z bolszewikami 24, szeregowych poległych za czasów wielkiej wojny—304, pod Lwowem—90, w wojnie z bolszewikami—218. Rannych oficerów i żołnierzy we wszystkich trzech kampaniach—2215. Piękne cyfry. Gdy zdejmujemy czapki przed szatanem 5 p. p. Legionów, czcimy w ten sposób cienie tych, którzy honorowi tego szatanu żywe oddali.

W języku polskim, dając do symplifikacji usuwa się dawne standardy, związane bezpośrednio z okolicznościami towarzyszącymi historii pułku, a nadaje się nowe. Jednodniówka zawiera fotografie dwóch chorągwi—jednej ofiarowanej pułkowi przez ziemie Putuska i Makowską w r. 1916 z Orlem i Pogonią pod przedłożoną, wspaniałą koroną królewską—i drugiej ofiarowanej przez Wilno w grudniu 1920 r., na której Pogoni już niema.

Przechodząc do części literackiej jednodniówki zacytować musimy końcowy ustęp artykułu gen. Rydza-Smłigłego. W całej powojennej literaturze rzadko się spotyka takie klejnoty uczucia i żołnierskiej oprawy jak ustęp, który zacytujemy:

„Wodzu—czy ja, jako polski żołnierz mam iść w boj umierać? „Tak—będziesz miał honor umierać, jako polski żołnierz“.

„Wodzu—czy tam gdzie mnie prowadzisz czeka mnie sława, czy hańba? „Czeka i sława otoczą twoje imię, młody żołnierzu polski; przysięż polekenta będą mówili o Tobie, gdy o mnie będą mówili, bo nie z soli, ani z roli, ale z tego co boli wyszliśmy, co Ciebie boli i co mnie w dwojnásob boli“.

„Wodzu—śłodkie dla żołnierza jest zwycięstwo, czy idziesz na zwycięstwo? „Żołnierzu, urodzeni i wyrosli w niewoli, — przez zwycięstwo wolnymi się staliśmy. „O wodzu—prowadź w boj“.

Przykrzym dysjonanssem w jednodniówce jest udzielenie w niej miejsca p. Kademu Bandrowskiemu. Po „Generale Barcz“—p. Bandrowski powinien być bezwzględnie wykreślony z armii polskiej, odcięty od wszelkiego z nią kontaktu. Jak można obok cyfr poległych i rannych samieszcząc nawiasem pornograficznego paszkwiliści!

Również, zdaniem moim, niepotrzebny jest „List Szczępy“ z niewybrednymi dowcipami na bardzo niskim poziomie literackim.

Zarzucałem i zarzucać będę oficerom legionowym niedoedanie ofiar i wartości innych oddziałów wojskowych. Centralne wydawnictwa wojskowe bardzo często krzywdzą niejednolite oddziały wojskowe przez zamieszczanie i niewspominanie. Ale też sam teg błęd popełniać nie myślę. Jednodniówka 5 p. p. legionów do purpurowa karta naszej oddrodzonej historii wojennej.

TEATR I MUZYKA

(k) Teatr Polski. Dziś w dalszym ciągu sztukę W. deSondy p. t. „Po burzy“.

(k) Przedstawienie szkolne. W niedziele o g. 4 pp ukaza się dla młodzieży „Grube ryby“, po esnach najbliższych.

(k) Ostatni występ H. Bekeffi. Dziś w Teatrze Wielkim nasz znakomity zespół baletowy pod kierunkiem baletmistrza J. Cieplińskiego, z występm gościnnym H. Bekeffi, da wieczór baletowy, na który złoży się: „Taniec hiszpański“ z op. „Carmen“—Biseta, „Taniec ukraiński“—Pugn'ego, „Mottelot“—Min-kusa, „Taniec tatarski“—Bakalejnikowa.

Zespół baletowy wykona: „Kaprys Włostki“—Czajkowskiego, „Sonata Klejbcowa“—Bethovena, „Zeffir i Flora“—Moniuszki, oraz „Taniec“—Grigie, Różyckiego, Moniuszki i tnn.

(k) Inblesszowe przedstawienie „Hrabiny Marjoty“. Wiktorja Kaweczka jutro po raz ostatni wystąpi w swej popisowej roli „Hrabina Marica“. Będzie to zarazem dwudzieste piąte przedstawienie w naszym Teatrze tej wspaniałej operki.

Jutro również po raz ostatni „Dama w gronostajach“ która zdobyła sobie artystyczny sukces zupełny.

„Karnawał królewski“. Reżyser M. Dowmunt od dłuższego czasu przygotowuje wspaniałą operet-

tak poważnym poziomie, szczególnie ze względu na to, że wszyscy trzej nie uprawiają muzyki zawodowo. Bardzo chwalebna poprawność techniczna, muzyczne zrozumienie i wycienianie utworu składało się na całość udatną z wielkim zadowoleniem przyjętą przez słuchaczy. Jeżeli zasadniczo, nie powinno się grywać publicznie pojedynczo wziętych części utworów cyklicznych, w tym razie, jednak, dobrze uczynili wykonawcy, powtarzając na bis — „Andantino“ z tria, bo zdefini wykazać więcej ciepła i wyrazu w grze, niżeli za pierwszym razem, kiedy jeszcze znać było pewne uniesmielenie skutkiem występu publicznego. Pierwsza próba była tak pomysłną, że można zachęcić do dalszych. Jeszcze tylko małe sprostowanie: według terminologii muzycznej zespół instrumentalny nazywa się trio, a nie tercet, jak to było napisane na programach; nazwa ta przysługuje tylko zespołowi wokalnemu.

Wobec tego, że deklamacja poezji nie wchodzi w zakres kompetencji sprawozdawcy muzycznego, poprzestaję tylko na znaczeniu powodzenia p. Sumorokowej, która za wygłoszenie Pogrzebu Podbielęty i fragmentu z „Beniowskiego“ zbierała sute oklaski i również z innymi wykonawcami zachęcona była do produkcji nadprogramowych.

Ciesząc się powodzeniem i tak przez artystów chętnie śpiewana opera „Tosca“, z okazji dalszych powtórzeń ukazała się w obsadzie odmiennej od premierowej.

W roli tytułowej wystąpiła p. Krużanka, która już przed dwoma laty z wielkim powodzeniem odzwierała tę trudną partję i teraz złożyła szczerzy poklask za wykonanie jej z dojrzałością artystyczną, zarówno pod względem wokalnym, jak i gry scenicznej, wydatniającą, głównie, cierpienie samej bohaterki, doprowadzonej do rozpaczy.

Zgodnie ze swym temperamentem scenicznym, kładzie p. Perkowicz główny nacisk na momenty silniejsze, więcej dramatyczne partji Cavaradosiego, znajdując często wyraz przekonujący do swego ujęcia. Jako śpiewak, obdarzony bogatym choć niedostatecznie wyrównanym głosem, rzadko dawał się unosić chęci forsowania, co należy zaznaczyć z uznaniem. Nawet w arji aktu trzeciego, tak łatwo zachęcającej do nadużycia głosu, dość się oględnie zachowywał, co niewątpliwie tylko podniosło wartość estetyczną wykonania tego fragmentu.

W ostatnim przedstawieniu tej opery, wykonaną rolę Tosci — po raz pierwszy — p. Korsak-Targowska. Niezawodnie, po większym wyciuciu się w tę postać, będzie artystka jednoliciej ją przedstawiała i z jeszcze większą pewnością owdanie jej stroją wokalną, lecz i teraz miała p. Korsak-Targowska bardzo wiele chwili szczęśliwie przeprowadzonych. Z całym nakładem rzetelnej pracy wykonana partja przez muzyczną śpiewaczką zasługiwała na wynik pomysłny występu, nader życzliwie przyjętego przez publiczność.

Michał Józefowicz.

kę—revue Nelsena „Karnawał królewski”, będzie to widowisko, na wzór teatrów paryskich, gdzie wspaniałe toalety pań, wystawa specjalna, czarodziejska gra światła, muzyka, chóór, dzieci, dobrani chorzyści i artyści słońca się na widowisko dotąd w Wilnie niesiane.

— Balet jako popołudniówka. W niedzielę o g. 4 pp. dane będzie Widowisko Baletowe pod kierunkiem baletmistra J. Cieplńskiego.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— Zaczadzenie. W nocy na 8 b. m. od wczesnie samknętego pleca zaczął zast. organisty kościoła Wszystkich Świętych Bronisław Strażkowski. Chorego lekarz pogotowia odwiózł do szpitala żydowskiego.

— Omyłka. Dn. 7 b. m. wypłł zamiat lekarstwa kropił od bólu zębów ślusarsz Antoni Jurawicz trując narazie przytomność. Wezwany lekarz pogotowia uratował mu życie.

— Otruć. Dn. 8 bm. w celu pozabawienia się życia otrula się octową esencją 25 letnia Bolesława Wyżgo (Garbarska 5 m. 18). Poszkodowaną lekarz pogotowia odwiózł do szpitala św. Jakóba.

— Pożar. We wst Szaty Wielkie pow. Duniowickiego spłonęła stodoła ze zbożem na szkodę Jana Mickiewicza. Siraty wyoszą 500 złotych.

— Kradzieże. A. Kostecki (Majowa 52) powiadomił policję iż dobra jego znajoma P. Minkus skradła mu 50 dolarów oraz różne rzeczy na sumę 200 złotych, poczem zbiegła.

— Bolesława Jusis (Piaski 7) powiadomił policję iż przyjaciel jej S. M. (Antokol 140) skradł u niej ubranie na sumę 800 złotych. I z tem się ulotnił.

Z CAŁEJ POLSKI.

— Uroczystość elektrotechniczna. Dzień 11 stycznia b. r. będzie dniem uroczystym dla elektro-techniki polskiej, w dniu tym bowiem o godzinie 12-iej w południe w Politechnice Warszawskiej odbędzie się uroczyste wręczenie pierwszych dyplomów doktorskich 3 wybitnym uczonek elektrykom polskim o rozgłosie europejskim p. p. prof. Dr. Ignacemu Mościńskiemu, Karolowi Poliakowi i inż. Aleksandrowi Rothertowi.

Na uroczystość mają przybyć przedstawiciele Rządu, Władz, Techniki, Przemysłu i Nauki. Zaproszeni są również przedstawiciele wyższych uczelni technicznych Francji, Rumunji i Czech.

Z powodu tej uroczystości zjeżdżają do Warszawy elektrotechnicy z całej Polski. O godzinie 5-iej odbędzie się bankiet w salach Stowarzyszenia Techników, wydany na cześć jubilatów.

Przegląd Elektrotechniczny wydaje specjalny zeszyt, poświęcony pierwszym w Polsce doktorom elektrotechniki z ich życiorysami i fotografiami. W zeszycie tym znajdują się też trzy prace pióra naszych pierwszych doktorów. Prof. Mościński 18-go stycznia r. b. o godzinie 8 wieczór wygłosi w Politechnice Warszawskiej odczyt na temat wydobywania azotu z powietrza.

Wszelkich informacji w sprawie uroczystości udziela biuro Związku Elektryków Polskich, Warszawa Foksal 11, telefon 141-75 w godzinach biurowych od 9 do 3-iej.

— Aresztowanie członków Stow. „Jugend” w Krakowie. Po przewrocie zawiązało się w Krakowie Stow. młodzieży żydowskiej „Jugend” z siedzibą w domu przy ul. św. Gertrudy, gdzie obecnie mieści się kawiarnia „City”. Ówczesny właściciel tego domu podejrzewając, że mieści w swej realności organ bolszewicki, polecił dom zburzyć (sprawa ta była głośną swego czasu). Następnie „Jugend” przeprowadził się na pl. Wolnica l. 4. Tu atoli w roku 1921 Stow. to zostało przez krak. władze wojewódzkie rozwiązane.

Przed świętami Bożego Narodzenia — Stowarzyszenie to urządziło w swym lokalu przy ul. Wolnica walne zgromadzenie, działając sam wbrew zarządzeniom władz,

rozwijając działalność nielegalną na tym terenie.

Wobec podobnego stanu rzeczy organa policji politycznej wroczyły w tych dniach do lokalu „Jugend”, gdzie przytrzymano kilkudziesięciu wyrostków (60 osób), oraz natrafiono na liczne broszury, odezwy i afisze drukowane w żargonie.

Z przytrzymanych 60 osób w wieku od 16—24 lat—dziesięć osób odstawiono z aresztów policyjnych do sądu okręgowego.

Ze świata.

— Prognoza pogody na rok 1925. Astrologiczna prognoza pogody na poszczególne miesiące tego roku przedstawia się następująco:

Styczeń. Deszczowy, wietrzny i śnieżny.

Luty. Jak wyżej. Temperatura umiarkowana.

Marzec. Łagodniejsza temperatura, atoli częste opady, wiatr.

Kwiecień. Deszczowy, zimny.

Maj. Przeważa wiatr i deszcz.

Czerwiec. Dni upalne, częste burze.

Lipiec. Upalny, częste burze, grad, deszcz.

Sierpień. Częste burze, grad, deszcz.

Wrzesień. Jeszcze kilka upalnych dni, ale także częste burze.

Październik. Kilka ciepłych dni, atoli dużo gwałtownych zmian, burze.

Listopad. Kilka łagodnych dni, przeważnie jednak wietrznie, wilgotno, deszcz i śnieg.

Grudzień. Deszczowy, śnieżny, wietrzny.

— Pisanie maszynowe na odległość. W tych dniach dokonano w Berlinie ciekawej

próby z wynalazkiem pewnego mechanika włoskiego.

Oto na jednym końcu olbrzymiej hali ustawiono maszynę do pisanja, zaopatrzoną w specjalny przyrząd radiotelegrafu, przesyłający uderzenia w klawisze maszyny do ustawionego na drugim końcu hali odbieracza połączonego z drugą maszyną do pisanja.

Próby powiodły się doskonale. Za nacisnięciem klawisza jednej maszyny, uderzył odpowiedni klawisz drugiej, odbijając głoskę na papierze. W ten sposób więc będzie można przysyłać pismo maszynowe na znaczną odległość, wynalazca bowiem twierdzi, że tylko od zwiększenia siły przyrządu zależy osiągnięcie większej odległości.

WARSZAWSKA GIEŁDA.

8 stycznia b. r.
(w zł. polskich).

Gotówka:		
Dolary	5.19 1/2—5.16 1/2	
Funty angielskie	24.66—24.42	
Czeki:		
Belgia	26.11—25.99	
Holandja	211.50—210.50	
Londyn	24.85—24.75	
Paryż	28.15—28.01	
Praga	15.72—15.64	
Szwajcaria	101.85—100.85	
Wiedeń	7.34—7.30	
Włochy	22.00—21.90	
Nowy York	5.20—5.17	
Papiery proc.		
Miljonówka	0.37	
Pożyczka dolalorowa	3.60	
Pożyczka złota	7.20	
Pożyczka kolejowa	9.00	

Redaktor

Stanisław Mackiewicz.

OD WYDAWNICTWA.

Z dniem 1-go stycznia 1925 r. Biuro Reklamowe Stefana Grabowskiego przestało posiadać wyłączną reprezentację ogłoszeń „SŁOWA”.

Uprasza się wszystkie biura i ogłaszających się zgłaszać się bezpośrednio do Administracji „SŁOWA” Mickiewicza 4.

Akwizytorzy ogłoszeń potrzebni.

KAMIEŃ ŻÓŁCIOWE

Usuwa bez bólu CHOLEKINAZA NIEMOJEWSKIEGO

Ataki w zupełności ustają.

OBJAWY: (początkowe). Ból w bokach i dołu podsercowym (gdzie echodzą się żebra). Pobolewanie w wątrobie. Skłonność do obstrukcji. Uryna ciemna i mętna lub też bezbarwna, jak woda. Gęty obłój. Gorycz i kwas w ustach. Odbijanie gazami. Wzdęcia i burczenia w kiszczach. Bóle i zawroty głowy. Silne zdenerowanie. OBJAWY: (podczas ataków). W dołku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tynej — pasie, krzyżu i sięga aż pod łopatkę. Wzdęcia brzucha, rozsadzanie żebra i parcie na kiszczę stołcową. Brak tehu oraz ból w plecach i klacie pierśsiowej (na pęstrzał). Niekiedy wymioty żółcią, dreszcze zimne poty, żółtaczka.

Skład główny: Aptekarz H. Niemojewski

Warszawa Nowy Świat 5.

Sprzedaż we wszystkich składach aptecznych i aptekach.

Tańców salonowych, nowoczesnych

oddzielnie i towarzysko wyucza P. Subotkowski szybkim systemem w przeciągu 10 lekcji bez względu na niezdolność uczenia. Wojskowym, ucanom i kompletem rabat. Wykłada: ul. Św. Anny 2, m. 4 piętro od g. 12—2 p. i 4—9 wiecz.

Miłosierdziu czytelników naszych polecamy ociemniałego starszucha obłożnie chorego, pozostającego na opiece żony, która jest poważnie chora i nie może zarabiać.

OGŁOSZENIE.

Wzienie na „Lukiszczach” w Wilnie posiada codziennie do sprzedania 100—150 kg. obierzyn z kartofli, Reflektujący na zakup takowych sechoż złotych oferty do Zarządu Więsienia między godz. 8 r. a 3 pp. — do dnia 15-go b. m.

(—) K. BARTOSZEWICZ.
Naczelnik więsienia.

Dowiedziona słuująca—mianka z dobremi świadectwami potrzebuje. Zgłaszać się: Lwowska (z Kalwaryjskiej na lewo) 27—2 Studenka.

Pianino prawie nowo w wypadku sprzedaje się. Szpitalna 7 m. 4 (w pobliżu Szawanej).

Przybyłak się szczeniak Doberman pies 8 stycznia. Zgłosić się II Archaniełska Nr. 5 m. 1.

Sprzedaje się urządzenie biurowe: 4 stoły, 1 ława; przegródka kasowa; maszyna do pisanja, telefony, zegar, etażerki i inna. Mickiewicza Nr. 9 m. 3.

Zgubione przez montera Wydz. Elektrycznego w dniu 31/XII 1924 r. klucze ostemplowane Nr. 1 W. E. 1928 r. unieważnia się.

Skradzione dokumenty zwolnienia, wyd. przez VII Pułk Artylerji w Częstochowie, metrykę urodzenia, oraz dokument sądowy o zmianie nazwiska, na imię Leonarda Rosawadowskiego, unieważniają się.

MASZYNISTKA posiadająca własną maszynę piszącą poszukuje wieszorowych robot. Zgłoszenia piśmiennie. Mickiewicza 45 m. 5 T. Stankiewicz

Zgubiono książka woj-skowa wydana przez P. K. U. w Wilnie na imię Pawła Sipowicza, unieważnia się.

Do wynajęcia

większy lokal w centrum miasta, ewentualnie zamiast na mniejszy.

Zwracać się z ofertami do Administracji „Słowa” pod St. B.

Gotówkę

najdogodniej lokuje za gwarancją zwrotu w terminie i posiada do ulokowania. Dom H/Kom. „Zachęta” Portowa 6—D.

MIESZKANIA pokoje i mniejsze, POKOJE pojedyncze i podwójne lokale BIUROWE handlowe, sklepy, Dom H/Kom.

„Zachęta” Portowa 6—D.

Stenografji wyucza listownie, szybko, jaknajdokładniej (gwarancja) Instytut Stenograficzny, Warszawa, Mokotowska 39. Żądajcie obszernych bezpłatnych prospektów.

PRACOWNIA zębów sztucznych

L. Minkiera, ul. Wileńska Nr. 21

AKUSZBRKA

Okuszek Zwierzyniec, ul. Stara 14, m. 2. Przyjmuje od 9—6.

Sprzedaje się tanio mały dom murywany w centrum miasta, (w pobliżu Sądu Okręgowego), stajnia, ogródek kanalizacyjny, ogrzewanie centralne, dochód czysty 3000 zł. Wiadomości bliższe Mickiewicza 22, mieszcz. 36 od 6 do 8 wiecz.

Tanio do sprzedania — rotunda ze szwedzkich liów—dobleranych, kolnierz bobrowy oraz tremo mahoni, styl Ludwika XVIII. Wiadom. od 3—4 po poł. ul. Mostowa Nr. 7. I-sze piętro, na prawo. Pośrednicy wykluczeni.

Młoda osoba zna dobrze krój i szyje, ma maszynę, prosi o robotę, bo niema środków do życia, może chodzić do domów. Nadbrzeżna 22—11

Najtańsze źródło zakupu!!!

OWSA	MAKI pszczennej
OTRĄB	SOLI
SIANA	CUKRU
SŁOMY	SŁONINY
KONICZYNY	SZMALCU
WĘGLA	KASZ

w Spółdzielni Rolnej
Kresowego Związku Ziemiań.
ZAWALNA 1. TEL. 1-47

SPÓŁDZIELNIA ROLNA
Kresowego Związku Ziemiań
Zawalna Nr 1, telef. 1-47.

ZAKRES DZIAŁALNOŚCI:
Zakup i sprzedaż produk. rolnych.

Sklepy detaliczne:
Uniwersytecka 1, Mickiewicza 20,
Kalwaryjska 1, Portowa 22.

WŁASNE PIEKARNIE
ze sprzedażą detaliczną w sklepach.

Skład paszy
Sprzedaż detaliczna: owsa, otrąb, siana, słomy.

Dostawy rządowe
Pośrednictwo między producentami rolnymi a instytucjami państwowymi w dostawie produktów rolnych.

Składy przy boczniach kolejowej:
Róg ul. Targowej i Szkaplernej
Telefon 4-62.

Własny tabor przewozowy.

Doktor **D. Zeldowicz**. Kobieta lekarz **Dr. Zofja Zeldowicz**
Przyjęcie 9-11-5-8-9—10 i 12-5 Choc. kobiece
oraz spec. weneryczne, moczościowe i skórne.
Ul. Mickiewicza Nr. 24 (ob. hot. „Bristol”).

Krawiec wojskowy i cywilny **L. KULIKOWSKI**
Wilno ul. Ad. Mickiewicza 33 A.

POLSKA: duży wybór materiałów angielskich i krajowych, oraz przyjmuje wszelkie roboty z własnych i powierzonych materiałów. Sprzedaż materiałów, gotowych palt szimowych, jesiennych i garniturów.

Z A G O T Ó W K Ę — — — — I N A R A T Y!

Laboratorium chemiczno-farmaceutyczne
Ap. KOWALSKI
Warszawa,
poleca proszki od bólu głowy dla dorosłych, znak fabryczny

KOWALSKINA
Żądać w aptek.